

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI
I MŁODZIEŻY
(NR 133)**

■ **KOMISJI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO
I POLITYKI REGIONALNEJ
(NR 205)**

z dnia 10 maja 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 133)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 205)

10 maja 2018 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, rozpatrzyły:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe (druki nr 2413 i 2500).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marzena Machałek** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska, Dariusz Myrcha, Jolanta Osiak, Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Maria Iwaszkiewicz i Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Rafał Grupiński (PO)**:

Dzień dobry państwu. Rozumiem, że jeszcze chwilę musimy poczekać, aż się skończą rozmowy. Proszę także Biuro Legislacyjne o przerwanie rozmów.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Stwierdzam kworum.

Witam panią Marzenę Machałek, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Witam wszystkich gości. Niewielu mamy gości; wiemy, z jakich powodów jest ich niewielu. Witam wszystkich państwa posłów.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe; są to druki nr 2413 i 2500. Czy są uwagi? Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został przyjęty i w takim razie przechodzimy do omówienia ustawy.

Poprawka nr 1. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o zabranie głosu.

Pani przewodnicząca.

Poseł **Krystyna Szumilas (PO)**:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Poprawka ma na celu odpolitycznienie szkoły, a także doprowadzenie do sytuacji, w której najlepszy kandydat wygra konkurs na dyrektora. Chodzi o to, aby w przypadku, gdy nikt nie wygra konkursu, samorząd terytorialny mógł powołać najlepszego kandydata.

Mamy do czynienia z takimi sytuacjami – np. tak jest w Łodzi – że przez kilka miesięcy nie ma dyrektora szkoły, bo kurator oświaty nie zgadza się na powołanie kandydata proponowanego przez samorząd. Mamy kuriozalną sytuację w Wałbrzychu, gdzie asystentka pani minister w komisji konkursowej, a zarazem szefowa związku, razem z kuratorem oświaty doprowadza do tego, że nie wygrywa dobry dyrektor. W Krakowie jest kilka sytuacji, w których kurator oświaty ze swoimi przedstawicielami blokuje wybór dyrektora szkoły; wieloletniego dyrektora, nagradzanego itd.

Dlatego proponujemy tę poprawkę, żeby odpolitycznić szkołę, tak aby wygrywali najlepsi kandydaci. Dlatego też proszę Wysokie Komisje o poparcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek:

Nie zgadzamy się na tę poprawkę. Uważamy, że w celu wyłonienia najlepszego dyrektora ważne jest w tej sytuacji wprowadzenie dwóch organów – organu prowadzącego i organu nadzorującego. Dyrektor sprawuje nadzór pedagogiczny, a kurator sprawuje nadzór nad dyrektorami, a więc właściwe jest porozumienie w tej kwestii.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Głos przeciw? Nie, nie. Tylko głos przeciw, głos za; po jednym głosie.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Tak to rozumiem, panie przewodniczący. Chciałem to zaproponować. Wtedy traktujemy głos wnioskodawcy jako głos za poprawką, a drugi głos – jako głos przeciw. Pozwoli to na skrócenie dyskusji, a i tak wybrzmiały najważniejsze argumenty; tym bardziej, że sprawy omawialiśmy już na poprzednim posiedzeniu Komisji. Wczoraj sprawa była omawiana na forum Sejmu.

Po pierwsze nie wiem, pani przewodnicząca, dlaczego uważa pani, że państwo poprzez kuratora oświaty nie może mieć wpływu na to, co się dzieje w szkołach. Próbuje państwo na każdym możliwym etapie i w każdy możliwy sposób ograniczyć kompetencje kuratora. Rozumiem, że z państwa punktu widzenia, skoro postulujecie likwidację urzędów wojewodów, to chcecie w ogóle zlikwidować administrację państwową. W tym wypadku chcecie zlikwidować jakiegokolwiek uprawnienia kuratora oświaty i pozostawić go jako wydmuszkę, która nic nie będzie mogła robić; projekt zmiany w ustawie idzie właśnie w tym kierunku.

Zdecydowanie trzeba mu się przeciwstawić choćby z tego względu, o którym mówiła pani minister, że kurator sprawujący nadzór merytoryczny nad działalnością placówki, poprzez udział w komisji konkursowej ma możliwość oceny kandydatów na dyrektorów szkół właśnie pod względem przygotowania merytorycznego. Trudno sobie wyobrazić, aby w sytuacji, gdy w komisji konkursowej kandydat nie uzyska większości głosów, która pozwoli na wybranie zdaniem komisji najlepszego dyrektora... Wówczas kurator oświaty powinien mieć także wpływ na to, kogo samorzady chciałyby widzieć na stanowisku dyrektora.

Wbrew temu, co mówiła pani poseł wnioskodawczyni, dobry dyrektor to nie tylko i wyłącznie ten, którego koniecznie chce prezydent, burmistrz czy wójt. Bardzo często okazuje się, że prezydent, wójt czy burmistrz, o czym wczoraj mówiłem na sali sejmowej, ma legitymację partyjną, np. legitymację Platformy Obywatelskiej, tak jak jest w Łodzi. Z jego punktu widzenia najlepszym kandydatem jest kandydat partyjny albo związany z partią rządzącą w tym mieście; niekoniecznie oznacza to najlepszego kandydata na dyrektora szkoły. To jest właśnie upartyjnienie, które pani chciałaby dodatkowo jeszcze umocnić w ustawie – Prawo oświatowe. Przeciwko temu zdecydowanie protestujemy.

Nadmienię jeszcze, że w gminach, o czym często mówi Najwyższa Izba Kontroli, stanowiska dyrektorów szkół często nie są obsadzane według klucza politycznego, tylko według klucza znajomości albo wręcz klucza familijnego, co w ogóle jest już sytuacją kuriozalną. W takiej sytuacji brak prawa kuratora do tego, aby mógł ocenić kandydata pod względem merytorycznym, powoduje jeszcze więcej patologii, niż pani sobie wyobraża i o których pani mówiła.

W związku z tym jesteśmy zdecydowanie przeciwni poprawce.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Augustyn. Głos za.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo...

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący. Złożyłem wniosek formalny i w związku z tym proszę najpierw rozpatrzyć wniosek formalny. Proszę o przegłosowanie wniosku formalnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie przewodniczący, nie dopuściłem pana do głosu.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Wniosek formalny był wyraźnie sformułowany na początku wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie. Proszę nie łamać...

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Proszę o przegłosowanie wniosku formalnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę nie łamać zasad prowadzenia Komisji, bo wyproszę pana z posiedzenia Komisji. Jeśli...

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Wniosek formalny został zgłoszony na początku wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie przewodniczący, nie zgłosił pan wniosku formalnego...

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Zgłosiłem. Proszę jeszcze raz odsłuchać moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie przewodniczący, po raz trzeci mi pan przerywa. Ja prowadzę posiedzenie Komisji z panem przewodniczącym Maciejewskim.

Po pierwsze zgłosił pan propozycję, żeby głos wnioskodawcy był głosem za. Chcę panu przewodniczącemu przypomnieć – i proszę słuchać, jeśli do pana mówię – że wnioskodawca często może pochodzić spoza Komisji, może być posłem z innej Komisji i może składać wniosek. A głos za i głos przeciw jest wtedy głosem posłów danej Komisji. Nie będzie pan zrównywał głosu wnioskodawcy z głosem za i z głosem przeciw.

Pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo...

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Panie przewodniczący. Poproszę...

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Panie przewodniczący, chciałabym wygłosić głos za, ponieważ państwo tak sobie właśnie wyobrażacie demokrację, że przegłosujecie wszystko i w związku z tym nie mogą wybrzmieć argumenty.

A argument za poprawką jest bardzo prosty. Otóż organ prowadzący, który odpowiada za szkołę, powinien mieć w tej sytuacji głos decydujący. Mówimy o sytuacji wyjątkowej, o sytuacji szczególnej, kiedy kandydata na dyrektora nie udało wyłonić się w konkursie albo nikt się nie zgłosił, albo zaistniała podobna sytuacja. A więc nie za każdym razem, tylko w sytuacji wyjątkowej. Taka jest moim zdaniem przewaga – i jak sądzę, również zdaniem wnioskodawców – organu prowadzącego nad organem kontrolnym, że organ prowadzący pochodzi z wyboru. Ten, jak to pan powiedział – prezydent czy wójt, czy burmistrz z mandatem politycznym – został wybrany przez wyborców w demokratycznym procesie. On będzie przed wyborcami odpowiadał za to, kogo postawił na czele szkoły, placówki, do której uczęszczają dzieci wyborców. A więc może pozwoli pan, żeby zachodziły w tym kraju procesy demokratyczne.

Nie widzę najmniejszego powodu, żeby kuratorzy, w zasadzie wyznaczani przez ministra, mieli mieć tutaj głos decydujący. Na poprzednim posiedzeniu Komisji podawaliśmy liczne przykłady tego, jak kuratorzy są upolitycznieni. Uważamy, że absolutnie demokracja powinna działać, a organ prowadzący w demokratycznych wyborach zostaje wskazany przez lokalną społeczność. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do poprawki?

Legislator Urszula Sęk:

Do poprawki – nie. Jest to kwestia merytoryczna.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Bardzo proszę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Poproszę o wynik.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 16 głosów, przeciw 28 głosów, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisje odrzuciły tę poprawkę.

Poprawka nr 2. Bardzo proszę. Tak? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Proszę państwa, poprosiłabym teraz o uwagę. Uszeregowaliśmy poprawki tak, jak zwykle to robimy. Tam, gdzie jest całe brzmienie nadane przepisowi, traktujemy to zwykle jako poprawkę najdalej idącą i zamieszczamy ją jako pierwszą. Teraz proszę zwrócić uwagę, że do art. 63 ust. 14 zgłoszone zostały poprawki druga, trzecia, czwarta i piąta, przy czym takie klasycznie alternatywne są poprawki druga i trzecia, bowiem one nadają całe brzmienie ust. 14, który przesądza o składzie komisji konkursowej. Ale w stosunku do tego, co państwo zawarli w sprawozdaniu, obie te poprawki *de facto* zmieniają jedynie pkt 3 w składzie komisji konkursowej. Natomiast poprawki czwarta i piąta dotyczą jeszcze pkt 2.

Proponowalibyśmy takie głosowanie, żeby jednak, że tak powiem, mogli państwo podjąć decyzję co do wszystkich propozycji. Gdyby państwo przegłosowali całe brzmienie ust. 14, to niejako zablokowaliby państwo możliwość wypowiedzenia się odnośnie do poprawki czwartej i piątej. A zatem proponowalibyśmy, aby najpierw głosować poprawkę czwartą, która dotyczy zmiany liczby osób między pkt 1 a pkt 2. Później należałoby głosować poprawkę piątą. Ona jest co prawda tak sformułowana, że też dotyczy lit. c, ale rozumiemy, że gdyby przeszła poprawka czwarta i piąta, to lit. c w proponowanej poprawce piątej stanie się lit. d.

Gdy państwo przegłosują poprawkę czwartą i piątą, to wtedy alternatywne będą poprawki druga i trzecia. W przypadku przyjęcia poprawki drugiej, poprawki trzeciej już państwo nie muszą głosować; poprawka trzecia będzie już zaopiniowana jako „odrzucić”.

Taką proponujemy sekwencję głosowań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Przyjmujemy propozycję z panem przewodniczącym i z panią przewodniczącą. W takim razie poproszę...

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Zaraz, sekundę.

W takim razie, jeśli rozpoczynalibyśmy od poprawki nr 4 – tak jest, od poprawki nr 4 – to będę prosił wnioskodawcę tej poprawki o zabranie głosu.

Natomiast rozumiem, że pan przewodniczący Piontkowski prosił o głos.

Posel Dariusz Piontkowski (PiS):

Panie przewodniczący, jeszcze raz podtrzymuję swój wniosek formalny, dotyczący sposobu prowadzenia dyskusji i głosowań. Mój wniosek polega na tym, aby ograniczyć dyskusję do jednego głosu za i jednego głosu przeciw, traktując wystąpienie wnioskodawcy jako głos za. Dotyczy to każdej poprawki, zgłaszanej przez każdy z klubów parlamentarnych. Ograniczy to dyskusję, a być może uniknie się przynajmniej części emocji. Prosiłbym najpierw o przegłosowanie tego wniosku, a potem dopiero o procedowanie poprawek, które będziemy procedowali w kolejności proponowanej przez Biuro Legislacyjne.

Panie przewodniczący, prosiłbym również o niekomentowanie wystąpień. Rozumiem, że ma pan często odmienne zdanie niż ja czy moi koledzy, natomiast można to robić w sposób trochę mniej naruszający poczucie, że jest pan przewodniczącym, który obiektywnie prowadzi posiedzenie Komisji, a nie przede wszystkim członkiem partii politycznej, która pana desygnowała na stanowisko przewodniczącego.

Posel Urszula Augustyn (PO):

A panu wolno oceniać, tak?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie przewodniczący, po pierwsze nie użyłem żadnego określnika w stosunku do pańskiego wystąpienia. Powiedziałem tylko, że pan trzykrotnie mi przerwał moją wypowiedź. Nie było w tym żadnej oceny, tylko stwierdzenie faktu.

Pańska propozycja narusza moim zdaniem regulamin Sejmu. Bardzo proszę o wypowiedź Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Naszym zdaniem propozycja pana posła Piontkowskiego mieści się w dyspozycji art. 184 ust. 3 pkt 8, który mówi, że do wniosków formalnych zalicza się wnioski o zmianę w sposobie prowadzenia dyskusji; tak byśmy to zakwalifikowali. W związku z tym powinien pan przewodniczący jednak tę sprawę poddać pod głosowanie. Z kolei zgodnie z art. 163a regulaminu Sejmu w przypadku zgłoszenia wniosku w sprawie proceduralnej – a za taki można go uznać – taki wniosek powinien być niezwłocznie głosowany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie... Szkoda, że nie mam przed sobą regulaminu, bo bym się trochę z panią mecenas pokłócił.

Posel Urszula Augustyn (PO):

Czy mogę zgłosić wniosek formalny?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Zaraz, zaraz, sekundę. Najpierw jest wniosek formalny pana przewodniczącego Piontkowskiego.

Bardzo proszę w tej chwili – w związku zresztą z propozycją pana przewodniczącego – o głos przeciw w tej sprawie, a potem będziemy głosować.

Pani przewodnicząca Szumilas.

Posel Krystyna Szumilas (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Oczywiście wniosek pana przewodniczącego Piontkowskiego jest wnioskiem politycznym; wnioskiem, który ma za zadanie zamknąć usta opozycji. Państwo macie większość w Komisji i każdy taki wniosek przegłosujecie.

Mieliśmy już do czynienia z dyskusjami na temat zmiany prawa oświatowego, prawa finansowania oświaty, kiedy ograniczaliście państwo głosy w dyskusji do jednej minuty albo w ogóle zamykaliście dyskusję. Ten Sejm będzie za chwilę Sejmem niemym tylko dlatego, że państwo nie chcecie wysłuchać prawdy z ust opozycji. Nie chcecie wysłuchać prawdy z ust osób, które dzisiaj powinny być na posiedzeniu Komisji, a ich tutaj nie ma. Nie ma ich, dlatego że marszałek wycofał przepustki stałe, przepustki czasowe i nie możemy na posiedzenia Komisji zapraszać gości.

Jeżeli państwo chcecie być demokratycznym Sejmem, Sejmem, który wsłuchuje się w głos opozycji... Mielicie jako opozycja pakiet demokratyczny i bardzo głośno krzyceście wtedy, że wam ograniczamy prawa głosu. Dzisiaj przekraczacie wszelkie granice.

Naprawdę warto się zastanowić nad tym, bo to będzie zapisane w stenogramie z posiedzenia Komisji i będzie przypomniane w momencie, kiedy głos opozycji i głos ludzi w tym kraju zaczną być wysłuchiwanie.

Głos z sali:

W naszym kraju.

Posel Krystyna Szumilas (PO):

Tak, w naszym. W naszym. W naszym wspólnym.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, oczywiście propozycja formalna pana przewodniczącego niczego nie skraca, a co najwyżej służy, jak słusznie użył pan tego sformułowania, ograniczeniu dyskusji. Sama nieobecność strony społecznej powoduje, że nasze posiedzenie będzie o wiele krótsze, niż byłoby wówczas, gdyby strona społeczna mogła być dzisiaj w pełni reprezentowana.

Jak rozumiem, w tej chwili głosujemy ograniczenie naszego sposobu prowadzenia dyskusji.

Bardzo proszę, kto jest za wnioskiem formalnym pana przewodniczącego Piontkowskiego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 28 głosów, przeciw 19 głosów i 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Właściwie nie wiem, czy słowo „dziękuję” jest właściwe; dziękuję za pańską pracę w liczeniu.

Przystępujemy do omówienia poprawki nr 4. Bardzo proszę wnioskodawczynię. Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Gapińską.

Posel Elżbieta Gapińska (PO):

Panie przewodniczący, najpierw chciałabym skomentować to, co się przed chwilą zdarzyło. Po prostu uważam, że to jest karygodne, iż kolejny raz próbuje się zamykać usta opozycji podczas posiedzenia Komisji. Naprawdę, panie pośle Piontkowski – wstyd. Można było poświęcić jeszcze dwie minuty na wypowiedź każdej z osób, która prezentowałaby głos przeciw i nie byłoby żadnego problemu. Naprawdę. Nie rozumiem pana podejścia.

Natomiast wracając do poprawki, bo to właśnie wiąże się z poprawką. Ponieważ pierwsza poprawka, proszę państwa, którą państwo wyrzuciliście, była zgłoszona także przez klub Platformy Obywatelskiej i mówiła o tym, że...

Czy mogę prosić o ciszę? Naprawdę rozmowy bardzo mi przeszkadzają, gdy ja mówię.

Pierwsza poprawka, która była zgłoszona przez klub PO, mówiła o tym, o czym my mówimy bardzo często – że państwo dążycie do centralizacji. Państwo chcecie wszystko trzymać w rękach PiS. Państwo chcecie, żeby wszystkie decyzje były podejmowane w centrali na Nowogrodzkiej. Jednym z przejawów takiego podejścia państwa do Polski jest to, że państwo zaproponowaliście, aby wśród członków komisji wybierającej dyrektora szkoły było trzech członków organu nadzorującego, a więc kuratorium. Jesteśmy temu przeciwni.

Zgłoszona poprawka ma za zadanie przywrócić stan sprzed uchwalenia ustawy – Prawo oświatowe. Chcemy, żeby decyzje były podejmowane w taki sposób, aby w komisji było trzech przedstawicieli organu prowadzącego, po dwóch przedstawicieli rady pedagogicznej, rady rodziców i organu sprawującego nadzór pedagogiczny. Dlaczego? Bo mamy dosyć upolityczniania polskich szkół i będziemy o tym bardzo głośno mówić, a państwo w tym względzie nam ust nie zamkniecie.

A o tym, że państwo próbujecie w taki sposób odmawiać nam dyskusji nawet na posiedzeniu Komisji, też będziemy głośno mówić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Głos przeciw. Bardzo proszę, pan poseł Lech Sprawka.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, Wysokie Komisje. Głos przeciw poprawce wynika z następującego powodu. Otóż są ściśle określone zadania, jakie realizują dwa ważne podmioty w systemie zarządzania oświatą, a mianowicie są to zadania organu prowadzącego oraz zupełnie inne zadania organu nadzoru pedagogicznego. Są to dwie różne sfery i w związku z tym bardzo dobrym rozwiązaniem jest zapewnienie, że w składzie komisji konkursowej głosy dwóch podmiotów, które stanowią system zarządzania oświatą, są zrównoważone, czyli są to po trzy głosy, trzy do trzech.

Absurdalnym zarzutem jest zarzut o upolitycznieniu, ponieważ pragnę zwrócić uwagę, że w poprzednim systemie, w poprzednim stanie prawnym, głos kuratora to było 20%. Teraz waga głosu wzrosła do 25%. W jednym i w drugim przypadku organ nadzoru pedagogicznego – nawet jeżeli przyjąć państwa spiskową teorię i dokooptowałby do swojej grupy głosującej przedstawiciela związku zawodowego – to jest w dalszym ciągu 30%. Jeżeli jest sprzeczność w stanowisku co do kandydata pomiędzy organem prowadzącym a organem nadzoru, to tak naprawdę głosy obu tych organów całkowicie się znoszą, a o wyborze kandydata decydują przedstawiciele szkoły; pragnę przypomnieć, że jest ich czterech. Tak to w rzeczywistości wygląda.

Głos z sali:

Nieprawda, nieprawda.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Proszę państwa, ostatni fragment uzasadnienia. Zwróćcie państwo uwagę, że podobną sytuację mamy przy uzgadnianiu oceny pracy dyrektora. Swego czasu funkcjonowała konieczność uzgodnienia oceny; sam osobiście tego doświadczyłem jako kurator. Otóż gdy byłem kuratorem blisko 5 lat, to raz mi się zdarzyło, że była sprzeczność stanowisk organu prowadzącego i organu nadzoru pedagogicznego. Ale jest to sytuacja w zarządzaniu, która zmusza oba podmioty do porozumienia. Chcę państwu powiedzieć, że po jednym spotkaniu doszliśmy do uzgodnienia stanowiska.

Naprawdę kompletnie nie rozumiem upolitycznienia dyskusji na temat tej nowelizacji. Naprawdę. Opowiadacie państwo bajki. Jeszcze raz podkreślam, że 5% w tę czy w tamtą stronę... Państwo podajecie takie przykłady, a ja mógłbym podać przykłady przeciwne. Pojedyncze przypadki nie stanowią reguły. Jeszcze raz podkreślam, że nic to nie zmienia. Stan prawny składu komisji, jaki jest w tej chwili, to nie jest nowość, bo przed zmianą, której państwo dokonali, kiedy była koalicja PO i PSL, było też po trzech przedstawicieli organu prowadzącego i kuratorium.

Naprawdę zapewniam państwa, że ani wcześniej, ani za waszych czasów, ani teraz, obecnie, nie da się rozwiązać wszystkich konfliktów. Natomiast jest to z merytorycznego punktu widzenia najbardziej uzasadnione – zrównoważony głos obu organów, które decydują o kształcie szkoły. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEN Marzena Machałek:

Oczywiście jesteśmy przeciwko zgłoszonej poprawce.

Chcę jeszcze raz bardzo jasno powiedzieć, że wszyscy jesteśmy politykami. Nie jest to tak, że jak coś zgłasza PiS to jest polityczne, a coś jest niepolityczne, jeśli zgłasza to PO. Wszyscy jesteśmy politykami. W samorządzie też są przedstawiciele partii politycznych i tylko zachowanie równowagi między tymi organami pozwala na zapewnienie dyrektorom bezpieczeństwa merytorycznego, ponieważ musimy przewidywać niedobre i skrajne sytuacje, które się zdarzają. Rzecz w tym, aby dyrektor szkoły nie był zakładnikiem żadnego organu; aby musiało dojść do dyskusji zarówno przy ocenie, jak i przy wyborze dyrektora. To jest najważniejsze przywrócenie, chociaż to już zostało zrobione, za poprzedniego stanu. Przeciwstawialiśmy się w 2008 r. i w 2009 r., kiedy była na ten temat dyskusja. Jesteśmy w tym bardzo konsekwentni.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki czwartej? Bardzo proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 15 głosów, przeciw 31 głosów i 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Komisje poprawki nie przyjęły.

Poprawka nr 5, zgodnie z propozycją Biura Legislacyjnego. Proszę wnioskodawcę o zabranie głosu.

Poseł Kinga Gajewska (PO):

To ja będę wnioskodawcą. Chciałam zaproponować takie rozwiązanie...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Poseł Kinga Gajewska. Przepraszam, bo nie widziałem pani poseł.

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Chciałam zaproponować, aby poszerzyć katalog osób, które mogą być powołane przez organ prowadzący do komisji konkursowej, o dwóch przedstawicieli pełnoletnich członków samorządu uczniowskiego. To lit. c. O dwóch, panie pośle. Będzie po dwóch przedstawicieli. Jest to zmiana piąta w art. 1. Chciałam dodać, że chodzi o pełnoletnich członków samorządu uczniowskiego; niestety, nie da się włączyć niepełnoletnich. Uważam, że jest to bardzo zasadne. Bardzo prosilibym, aby ministerstwo odniosło się do przedstawionej propozycji.

Wydaje się, że dużo mówimy o młodzieży, dużo mówimy o partycypacji młodzieży w życiu społecznym, w życiu publicznym. A więc chyba nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pełnoletnie osoby, które reprezentują społeczność szkolną, również miały szansę wybrać np. dyrektora szkoły, skoro mają prawa wyborcze. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W tym przypadku najpierw poproszę o komentarz panią minister, a potem ewentualnie o głos przeciw.

Sekretarz stanu w MEN Marzena Machałek:

Uważamy, że poprawka ma dużo wad. Trzeba wziąć pod uwagę, że w komisji konkursowej są przedstawiciele rady rodziców, a więc są to osoby, które jak najbardziej reprezentują swoje dzieci i znają opinie dzieci na temat dyrektora. Natomiast samorząd uczniowski nie jest władzą, tylko jest to społeczność szkolna, która wyłania swoich przedstawicieli i trudno dzielić ich na tych, którzy są pełnoletni i niepełnoletni. Aczkolwiek uważamy, że opinia młodych ludzi, opinia dzieci jest bardzo istotna w wyborze i jesteśmy przekonani, że rodzice te opinie reprezentują. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Głos przeciw, jak rozumiem. Pan poseł Lech Sprawka. Ale proszę o krótką wypowiedź.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Teraz będzie krócej. Głos przeciw. Dlaczego? Zwróćmy proszę państwa uwagę na to, że w ogóle skład komisji konkursowej powinien zmierzać bardziej w kierunku ekspansyjnym, natomiast nie poprzez rozbudowywanie komisji. W chwili obecnej w najlepszym przypadku skład komisji konkursowej wynosi 15 członków, więc dokładanie kolejnych osób oznacza dalszy wzrost liczby członków. A ponieważ jest zastrzeżenie, że suma głosów organu prowadzącego i organu nadzoru musi być co najmniej równa sumie pozostałych głosów, zatem przyjęcie poprawki oznaczałoby, że skład komisji przekroczy 20 osób. W składzie komisji będzie po czterech... Po czterech już jest. Będzie po pięciu lub po sześciu przedstawicieli organu prowadzącego i organu nadzoru pedagogicznego. Po co? A więc jesteśmy absolutnie przeciw.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania poprawki nr 5. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Bardzo proszę państwa posłów o głosowanie. Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 17 głosów, przeciw 24 głosy i zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Komisje nie przyjęły poprawki.

Poprawka nr 2. Bardzo proszę wnioskodawcę. Pan przewodniczący?

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Przepraszam, pan Lech Sprawka.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo. Poprawka konsumuje ideę z pierwotnego przedłożenia. Natomiast tak, jak mówiłem na poprzednim posiedzeniu Komisji w trakcie pierwszego czytania, tamta zmiana generowała jedno ważne niebezpieczeństwo, a mianowicie eliminowania przedstawicieli związków z komisji, jeżeli w szkole bądź w placówce nie było członka związków. Obecna linia orzecznictwa sądów administracyjnych zmierzała właśnie w tym kierunku, żeby ograniczyć udział związków do udziału w komisjach tylko w sytuacji, kiedy są (w szkole lub placówce) członkowie danego związku. Stąd zmiana i odejście od poprzedniego brzmienia, a równocześnie uporządkowanie kwestii przedstawicielstwa związków zawodowych.

Myślę, że tak skonstruowana poprawka przy okazji zlikwiduje przyczyny licznych konfliktów co do sposobu ustalania składu komisji konkursowej, a w ślad za tym unikniemy licznych procesów sądowych właśnie w sądach administracyjnych. Wydaje się, że jest to takie brzmienie, które realizuje te dwie idee. Po pierwsze – trzech przedstawicieli związków w rozumieniu ustawy o dialogu społecznym. A z drugiej strony, jeżeli szkoła lub placówka objęta jest terenem działania danego związku, danej organizacji związkowej – czy federacji, czy konfederacji – wtedy deleguje się przedstawiciela do komisji niezależnie od tego, czy w danej szkole i placówce są członkowie tego związku, czy też nie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy jest głos przeciw? Pan poseł Brynkus. Proszę bardzo.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

W moim przekonaniu, panie pośle Sprawka, po pierwsze nie wszystko da się załatwić sofistyką. Poprawka, którą państwo proponujecie, a pan jest głosem wnioskodawców, nie konsumuje idei z pierwotnego przedłożenia, bo idea, którą zaproponowaliście, była nie logiczna, sprzeczna z sobą, więc trudno, żeby tę ideę można było po prostu konsumować.

Natomiast nie widzę powodów, żeby w skład komisji konkursowych wchodził przedstawiciele związków zawodowych, którzy nie mają podstawowej organizacji związkowej na terenie danej placówki. To jest tak, że o funkcjonowaniu placówki oświatowej decydowałiby ludzie, którzy są całkowicie z zewnątrz; wystarczy, że jest jeden członek danej organizacji albo też organizacja ogólnopolska obejmuje działalnością związkową określoną placówkę. A więc rozwiązanie, które państwo proponujecie, jest w moim przekonaniu złym rozwiązaniem.

My proponujemy inną poprawkę. To będzie następna poprawka. Oczywiście stanie się bezprzedmiotowa w sytuacji, kiedy tutaj nastąpi inne rozstrzygnięcie. Zgodnie z naszą poprawką w skład komisji konkursowej będą wchodził przedstawiciele tych organizacji związkowych, które mają swoją organizację na terenie placówki oświatowej.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki, proponowanej przez pana posła Lecha Sprawkę? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 22 głosy, przeciw 18 głosów i zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

W tej sytuacji poprawka nr 3 stała się bezprzedmiotowa.

Legislator Urszula Sęk:

Będzie zaopiniowana „odrzuć”.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan poseł Brynkus. Bardzo proszę.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Mam pytanie. Czy mogę zgłosić naszą poprawkę jako poprawkę mniejszości?

Głos z sali:

Nie, nie.

Legislator Urszula Sęk:

Nie na tym etapie.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Nie mogę. Dobrze. Dziękuję bardzo. Już nie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie przystępujemy do procedowania poprawki nr 6. Kto jest wnioskodawcą?

Bardzo proszę, pan przewodniczący Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Jest to naprawienie niewielkiego błędu czy omyłki w tekście zasadniczym, co wytknęło Biuro Analiz Sejmowych. Była to sprawa dotycząca rad pedagogicznych. Zostało zapisane, że dotyczy szkół, a należy dodać „lub placówce”. Dzięki temu obejmiemy nie tylko szkoły, ale także i placówki oświatowe. A więc zmiana polega tylko na dopisaniu „lub placówce”.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jest głos przeciw? Nie widzę.

W takim razie głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki nr 6? Rozumiem, że pani minister zgadza się ze zgłoszoną poprawką.

Sekretarz stanu w MEN Marzena Machałek:

Nie protestowałam.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Przepraszam, że nie prosiłem o zabranie głosu.

Czy ktoś jest przeciw poprawce? Czy ktoś się wstrzymał? Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 38 głosów, zero przeciw i zero wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Poprawka nr 7. Czy jest sprzeciw wobec poprawki? Jest Biuro Legislacyjne, które ma coś przeciwko poprawce.

Legislator Urszula Sęk:

Nie, mamy uwagę typu adiuścacyjnego. Jeśli państwo pozwolą, to po prostu dopiszemy datę ustawy – Prawa oświatowego i adres publikacyjny. Ponieważ jest to przepis przejściowy, trzeba też podać te dane.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest zgoda Wysokiej Komisji? Dziękujemy bardzo.

W takim razie zakończyliśmy naszą pracę nad poprawkami.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Bardzo proszę panią poseł o propozycję.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo proszę. Zgłaszam kandydaturę pana przewodniczącego Darka Piontkowskiego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie dosłyszałem, przepraszam. Kogo pani proponuje?

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Pana posła Dariusza Piontkowskiego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pana przewodniczącego. Czy jest sprzeciw wobec zgłoszonej kandydatury lub inna kandydatura? Rozumiem, że wybór został dokonany.

Stwierdzam, że na tym porządek dzienny naszego dzisiejszego posiedzenia został wyczerpany. Być może zobaczymy się jutro. Dziękuję bardzo.